

# Głupia mądrości, rozumie szalony

## psalm XIX

(data pierwszego wydania: 1580)

muzyka: Mikołaj GOMÓŁKA  
(1535? - 1609?)

słowa: Jan KOCHANOWSKI  
(1530 - 1584)

Sopran

Alt

Tenor

Bas

Głu - pia mą - dro - ści, ro - zu - mie sza - lo - ny,

Głu - pia mą - dro - ści, ro - zu - mie sza - lo - ny,

Głu - pia mą - dro - ści, ro - zu - mie\_ sza - lo - ny,

Głu - pia mą - dro - ści, ro - zu - mie\_ sza - lo - ny,

S

A

T

B

Gdyś na u - my - śle tak\_\_\_\_\_ jest za - śle - pio - ny,

Gdyś na u - my - śle tak\_\_\_\_\_ jest\_ za - śle - pio - ny,

Gdyś na u - my - śle tak\_\_\_\_\_ jest za - śle - pio - ny,

Gdyś na u - my - śle tak\_\_\_\_\_ jest za - śle - pio - ny,

10

S  
 Że Bo - ga nie\_\_\_\_ znasz, tym cie - le - snym o - kiem Poj - żrzy

A  
 Że Bo - ga nie\_\_\_\_ znasz, tym cie - le - snym o - kiem Poj - żrzy

T  
 Że Bo - ga nie znasz, tym cie - le - snym o - kiem Poj - żrzy

B  
 Że Bo - ga nie znasz, tym cie - le - snym o - kiem Poj - żrzy

15

S  
 przy - na - mniej po niebie szy - ro - - - - kiem.

A  
 przy - na - mniej po nie - bie szy - - - ro - - - kiem.

T  
 przy - na - mniej po nie - bie szy - ro - - - kiem.

B  
 przy - na - mniej po nie - bie szy - ro - - - kiem.

**PSALM XIX**  
**Coeli enarrant gloriam Dei**

1.

Głupia mądrości, rozumie szalony,  
Gdyś na umyśle tak jest zaślepiony,  
Że Boga nie znasz, tym cielesnym okiem,  
Pojrzyz przynamniej po niebie szerokiem!

2.

Jest kto, krom Boga, o kim byś rozumiał,  
Zęby albo mógt, albo więc i umiał  
Ten sklep zawiesić nieustanowiony,  
Złotymi zewsząd gwiazdami natkniony?

3.

Dzień ustawicznie nocy naszladując,  
Noc także dniowi wzajem ustępując  
Opatrzność Pańską jawnie wyznawając;  
Toż i porządne nieba powiadają,

4.

Nie ludzkim głosem, który nie jest taki,  
Aby go człowiek mógł słyszeć wszelaki,  
Lecz sprawą swoją, ruchem jednostajnym,  
Który wszytkiemu światu nie jest tajnym.

5.

Stąd wdzięczne światło na wszytek świat daje  
Ogień słoneczny, który kiedy wstaje,  
Jako z łożnice nowy oblubieniec,  
Niosąc na głowie świetny złoty wieniec.

6.

A gdy w bieg jego pojrzysz przyrodzony,  
Nie jest tak prędko obrzym niewściągiony,  
Kiedy do kresu przed wszytkimi bieży,  
Gdzie dar zwycięzcy obiecany leży.

7.

Od wschodnich granic wynika ku biegu,  
A zostawa się na zachodnym brzegu;  
Jako świat wielki, nie masz miejsca tego,  
Gdzie by się schronić przed promieńmi jego.

8.

Ale porządek i ozdoba rzeczy  
Nie tak za sobą ciągną wzrok człowieczy,  
Jako pobożny zakon Pański snadnie  
Duszę nawraca i myślami władnie.

9.

Jego świadectwa prózne obłudności  
Dziateczkom małym dodają mądrości;  
Serce weseli jego Pańskie zdanie,  
Oczy rozświeca jasne przykazanie.

10.

Święta rzecz bojaźń Pańska; póki świata,  
Nie uszczerbią jej zazdrościwe lata.  
Wyroki Pańskie wszytki są prawdziwe,  
Wszytki stateczne, wszytki sprawiedliwe.

11.

Miód nie tak słodki, złoto w takiej cenie  
I perły nie są, i drogie kamienie;  
Z nich Twoje woła sługa Twój poznawa,  
Pewien nagrody, gdy przy niej zostawa.

12.

Kto grzechów swoich liczbę wiedzieć może?  
Z tajemnej zmayı oczyść mię, mój Boże!  
Pozbaw' mię pychy; tak oczyścion będę  
I grzechu ze wszech brzydliwszego zbędę.

13.

Daj, Boże, aby ust moich śpiewanie,  
Także i serca mego rozmyślanie  
G'myśli Twej było, o Pocieszycielu  
I Twierdzo moja, o mój Zbawicielu!